

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 261/17 z powództwa S. S. przeciwko A. S. 1) umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 2.650 zł, 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie, 3) przyznał i nakazał wypłacenie przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi na rzecz adw. E. D. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ł. przy ul. (...) kwoty 4.428 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że w dniu 3 sierpnia 1981 r. powód S. S. uzyskał przydział własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ł. w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł..

Powód zawarł związek małżeński z pozwaną A. S. w dniu 14 maja 1983 r. Małżonkowie zamieszkali w lokalu przy ul. (...) razem z dwoma synami. Powód jest artystą-malarzem i zajmował się działalnością artystyczną, pozwana natomiast pracowała jako pracownik naukowy w Ośrodku (...) w Z., a od 1995 r. jako nauczycielka. W okresie trwania małżeństwa powód nadużywał alkoholu, co było przyczyną narastania rozkładu pożycia stron. Ciężar utrzymania gospodarstwa domowego i całej rodziny spoczywał w większym zakresie na pozwanej. Strony miały trudności w regulowaniu należności związanych z utrzymaniem lokalu, na skutek czego powstało znaczne zadłużenie z tego tytułu. W związku z niemożnością dalszego utrzymania lokalu w dniu 5 czerwca 2001 r. powód zbył spółdzielcze prawo własnościowe do niego na rzecz osoby trzeciej za cenę wynoszącą 66.000 zł.

Kwota uzyskana ze sprzedaży lokalu została przeznaczona na zaspokojenie bieżących potrzeb rodziny, a także wyremontowanie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) należącego do ojca pozwanej. Strony razem z synami zamieszkały w przedmiotowym lokalu i nie uiszczały z tego tytułu żadnych należności na rzecz ojca pozwanej. Prace remontowe były wykonywane w latach 2001-2002 i obejmowały m.in. założenie nowych instalacji i armatury w kuchni i łazience, były również prowadzone w pokojach zajmowanych przez domowników. Na tarasie wymieniono balustradę i położono tynk. Na klatce schodowej zamontowano sufit podwieszany z podświetleniem celem eksponowania w niej obrazów powoda. Powód nie zajmował się remontem, ani nie nadzorował czynienia związanych z nim wydatków z wyjątkiem okresu, kiedy pozwana przebywała za granicą jako opiekun wycieczki szkolnej.

Dokumentacja techniczna, ani finansowa dotycząca wykonanych prac nie zachowała się. Wiodącą rolę w utrzymaniu domu i rodziny odgrywała nadal pozwana, która w 2003 r. była zmuszona wystąpić przeciwko mężowi o zasądzenie alimentów na rzecz jednego z synów. Ojciec pozwanej zmarł w 2006 r., a pozwana jest jego jedynym spadkobiercą. Pozwana samodzielnie regulowała w ratach zobowiązanie podatkowe z tytułu podatku od spadku w łącznej kwocie 15.000 zł. Rozkład pożycia stron pogłębiał się, co wynikało przede wszystkim z nadużywania alkoholu przez powoda oraz trudnej sytuacji materialnej stron. Pozwana cierpiała także na nowotwór jelita grubego i została poddana operacji. W okresie choroby pozwana nie odczuwała żadnego zainteresowania jej stanem ze strony powoda.

Związek małżeński stron został rozwiązany przez rozwód bez orzekania o winie prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XII C 1609/12.

Powód wyprowadził się z lokalu przy ul. (...), a na podstawie decyzji Prezydenta Miasta Ł. z dnia 17 grudnia 2015 r. został z niego wymeldowany. Wojewoda (...) decyzją z dnia 18 stycznia 2016 r. utrzymał w mocy decyzję Prezydenta Miasta Ł..

Powód jest zatrudniony w (...) Komitecie Pomocy (...) jako opiekun społeczny z wynagrodzeniem wynoszącym 500 zł miesięcznie. Powód zamieszkuje obecnie w lokalu po jego kuzynie, który został mu udostępniony przez synów kuzyna w zamian za czynsz w kwocie 230 zł miesięcznie. Powód nie może być zameldowany w tym lokalu, ponieważ budynek jest przeznaczony do rozbiórki. Pozwana utrzymuje siebie i starszego syna z emerytury w kwocie 1.800 zł, a do końca roku szkolnego 2016/2017 nadal pracowała jako nauczycielka z wynagrodzeniem w kwocie 1.300 zł. Starszy syn stron

cierpi na cukrzycę i wymaga dializowania, a wydatki z tym związane pokrywa przede wszystkim pozwana. Młodszy syn stron wyprowadził się i mieszka w W..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że postępowanie podlegało umorzeniu w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 2.650 zł na podstawie art. 355 § 1 w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. W tym zakresie powód cofnął bowiem powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Zgodnie z art. 45 § 1 i 2 k. r. o., każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. Zwrotu dokonuje się przy podziale majątku wspólnego, jednakże sąd może nakazać wcześniejszy zwrot, jeżeli wymaga tego dobro rodziny.

Dyspozycja powołanych przepisów nie obejmuje zwrotu nakładów lub wydatków dokonanych z majątku osobistego na majątek osobisty drugiego małżonka, a roszczenia z tego tytułu dochodzone są w drodze odrębnego procesu cywilnego (postanowienie SN z dnia 9 stycznia 1984 r., III CRN 315/83, LEX). Tryb procesu będzie również właściwy, gdy po ustaniu wspólności majątkowej nie istnieje wspólny majątek jako obiekt podziału (postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 27/2000, LEX; por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 stycznia 2013 r., VI ACa 1129/12, LEX; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 stycznia 2014 r., V ACa 592/13, LEX).

W tej sprawie nie wykazano istnienia majątku wspólnego, który miałby podlegać podziałowi, a przedmiotem roszczenia powoda jest jedynie rozliczenie nakładu poczynionego na remont lokalu, w którym zamieszkała rodzina po sprzedaży lokalu należącego do powoda. Mając to na uwadze postępowanie to zostało podjęte i zakończone w trybie procesu, a nie postępowania nieprocesowego.

Okoliczności faktyczne sprawy są szczególne o tyle, że w dacie poczynienia nakładu z majątku osobistego powoda (dawniej określanego jako majątek odrębny – art. 33 pkt 3 w brzmieniu pierwotnym, tj. sprzed wejścia w życie ustawy reformującej prawo majątkowe małżeńskie w dniu 20 stycznia 2005 r.) lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) nie stanowił majątku pozwanej, lecz należał do jej ojca. Dopiero na skutek dziedziczenia pozwana stała się właścicielką lokalu, co w zasadzie nie wyklucza jeszcze możliwości rozliczenia nakładu, jednakże wymaga udowodnienia na czym dokładnie nakład ten polegał, jego wartości, a także wykazania, że zobowiązanie z tego tytułu – odpowiadające wymagalnemu roszczeniu wierzyciela – przeszło na spadkobierców dłużnika. W rachubę wchodzi tu zwłaszcza rozważenie rozliczenia nakładu na cudzą rzecz w ramach określonego stosunku umownego lub chociażby zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, a w szczególności nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 i art. 408 k.c.).

Powód nie wykazał natomiast w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości zakresu prac remontowych w lokalu teścia, ich wartości, ani tego, że kwota objęta żądaniem pozwu została w całości przeznaczona na sfinansowanie tych prac. Powód nie udowodnił tym samym, że w dacie śmierci teścia istniała po jego stronie skonkretyzowana i wymagalna wierzytelność o rozliczenie (zwrot) nakładu, którą mógłby realizować przeciwko pozwanej.

Należy ponadto jednoznacznie stwierdzić, że cena uzyskana z tytułu sprzedaży lokalu powoda została przeznaczona również na bieżące utrzymanie rodziny, a prace remontowe wykonywano w lokalu teścia, w którym strony mogły nieodpłatnie zamieszkać za jego zgodą razem z dziećmi. Podstawą udostępnienia stronom lokalu przez ojca pozwanej było najprawdopodobniej użyczenie, albo co najmniej stosunek prekaryjny (grzecznościowy), w ramach którego również powód przez wiele lat zaspokajał swoje potrzeby mieszkaniowe, a także prowadził działalność artystyczną. Przeprowadzone prace remontowe służyły zatem w równym stopniu samemu powodowi, jak i pozostałym członkom rodziny.

Z tej przyczyny roszczenie powoda o zwrot całości środków przeznaczonych na remont lokalu teścia przez pozwaną jest całkowicie bezzasadne nie tylko jako roszczenie o zwrot nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny (lokal nie należał do majątku wspólnego, ani osobistego żadnej ze stron), ale także sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), a zwłaszcza zasadą lojalności i wzajemnego wspierania się członków rodziny. Nie można pominąć, że to pozwaną w przeważającym stopniu obarczał ciężar utrzymania gospodarstwa domowego, a zwłaszcza utrzymanie i zaspokajanie potrzeb wspólnych dzieci stron. Pozwana zajmowała się również ojcem w podeszłym wieku, dzięki któremu strony mogły nieodpłatnie zamieszkiwać w lokalu, który do nich nie należał.

Roszczenie o zwrot nakładu z majątku osobistego powoda na majątek osoby trzeciej (teścia powoda) skierowane przeciwko pozwanej nie zawiera żądania wydania orzeczenia w przedmiocie opróżnienia jakiegokolwiek lokalu mieszkalnego (eksmisji), w szczególności w trybie ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1610). Wobec tego całkowicie nieuzasadnione jest także roszczenie pozwu o rozstrzygnięcie w przedmiocie uprawnienia powoda do uzyskania lokalu socjalnego. Związek małżeński stron został rozwiązany przez rozwód, a powód dobrowolnie opuścił zajmowany ostatnio wspólnie z żoną lokal. Pozwana nie ma obowiązku zapewnienia powodowi innego lokalu mieszkalnego, ani współfinansowania pozyskania przez niego takiego lokalu. Nie zachodzą zatem również podstawy do rozstrzygnięcia w przedmiocie uprawnienia powoda do uzyskania lokalu socjalnego z zasobów mieszkaniowych Miasta Ł.

Z tych wszystkich względów powództwo podlegało oddaleniu w pozostałym zakresie.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd orzekł na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1999) w zw. z art. 98 § 3 i art. 118 § 1 k.p.c. oraz § 4 ust. 1-3 i § 8 pkt 6 obowiązującego w dacie wszczęcia postępowania rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1801), przyznając i nakazując wypłacenie przez Skarb Państwa na rzecz adw. E. D. kwoty 4.428 zł brutto.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając orzeczenie w zakresie pkt. 2 i 3.

Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej (z przekroczeniem granic swobodnej) oceny dowodów, bez rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny dowodu z wyjaśnień strony powodowej, błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście przyznanych przez stronę pozwaną okoliczności, a w szczególności: odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom powoda, w tym w zakresie, w którym dotyczyły one partycypowania przez powoda w kosztach utrzymania rodziny, nadzorowania prac remontowych oraz w zakresie dotyczącym rodzaju wykonanych w domu prac remontowych.

- art. 229 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż powód nie udowodnił zakresu wykonywanych w trakcie remontu prac podczas gdy w trakcie rozprawy strona pozwana przyznała, iż faktycznie remont był wykonywany, a podany zakres pracy był zbieżny z podanym przez powoda, oraz iż na wykonanie remontu zostało przeznaczonych 1/4 środków ze sprzedaży mieszkania powoda,

- art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 231 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego d/s budowlanych w celu wykonania wyceny prac remontowych.

- art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, iż uwzględnienie powództwa byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego podczas gdy właśnie jego oddalenie prowadzi do akceptacji zachowania pozwanej, które jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż pozostawia powoda w dramatycznej sytuacji życiowej, bez zapewnienia lokum i niemalże bez środków do życia,

- § 4 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz.1801) obowiązującego w dacie wszczęcia niniejszego postępowania i przyznanie opłaty z tytułu pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu na poziomie najniższym tj. w wysokości połowy opłaty maksymalnej przewidzianej dla wartości przedmiotu sporu określonej w § 8 niniejszego rozporządzenia podczas, gdy nakład pracy pełnomocnika jego wkład w wyjaśnienie sprawy uzasadniał przyznanie tej opłaty na wyższym poziomie.

Wskazując na powyższe uchybienia skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie zgłoszonego powództwa oraz przyznanie i nakazanie wypłaty na rzecz pełnomocnika z urzędu kwoty 6642 zł brutto (tj. 5400 zł plus 23%Vat) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

W przypadku nie podzielenia argumentów apelacji skarżący wniósł o nieobciążanie powoda kosztami niniejszego postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd I instancji w niniejszej sprawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela, przyjmując za własne, oraz dokonał prawidłowej, oceny dowodów, w oparciu o którą wyprowadził trafne wnioski jurydyczne.

W doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, że z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniami doświadczenia życiowego. Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska orzekającego sądu nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie jakich to konkretnie uchybień w ocenie dowodów dopuścił się orzekający sąd naruszając w ten sposób opisane wyżej kryteria, wiążące w ramach swobodnej oceny dowodów (tak np. K. F. - G. w: Kodeks postępowania cywilnego, pod red. A. Z., W. 2006, tom I, s. 794, 795, por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008r., I ACa 205/08, L., w którym stwierdzono: „Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 KPC. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 KPC”; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005r., III CK 314/05, Orzecznictwo w Sprawach (...)/, w którego tezie stwierdzono, że: „Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 KPC mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów”.

Odnosząc powyższe do stanowiska skarżącego uznać trzeba, iż nie sprostął on opisanym wymogom formułowania analizowanego zarzutu, a jego stanowisko jest wyrazem polemiki z dokonaną przez Sąd Rejonowy nawet nie oceną dowodów a oceną prawną i nie uwzględnieniem dochodzonego roszczenia. Wbrew twierdzeniom skarżącego należy wskazać, że Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych, że kwota ze sprzedaży lokalu powoda została przeznaczona na zaspokojenie bieżących potrzeb rodziny a także na wyremontowanie lokalu mieszkalnego należącego do ojca pozwanej a następnie do pozwanej. Sąd Rejonowy ustalił także zakres wykonywanych prac remontowych a także to, że powód nie zajmował się remontem, z wyjątkiem okresu, kiedy pozwana przebywała za granicą jako opiekun wycieczki szkolnej. Jednocześnie należy zauważyć, że skarżący formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wskazał jakich konkretnie wyjaśnień powoda Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę. W świetle przedstawionych uwag nie jest to jednak wystarczające dla podważenia stanowiska prezentowanego w zaskarżonym orzeczeniu.

Trudno uznać także za zasadny zarzut naruszenia art. 229 k.p.c.. W myśl tego przepisu nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Wysłuchanie natomiast przez apelującego jakoby pozwana przyznała, iż na wykonanie remontu zostało przeznaczonych ¼ ze środków ze sprzedaży mieszkania powoda stanowi nadużycie wobec powyższej regulacji. Sąd Rejonowy ustalił, że część środków ze sprzedaży mieszkania powoda została przeznaczona na remont mieszkania ojca pozwanej. Jednakże zeznania pozwanej „myślę, że na remont przeznaczone było nie więcej niż 40.000 zł” oceniającej szacunkowo kwotę przeznaczoną na remont nie mogły stanowić, przyznania co do wielkości tych kosztów. Przyznanie pozwanej było wątpliwe, zwłaszcza przy braku jakiegokolwiek dokumentacji związanej z remontem. Należy dodać, że zdjęcia zrobione z mieszkania po remoncie załączone przez powoda były z 2017 roku, jak wynika z zeznań pozwanej, a nie z okresu kiedy wykonywano remont w latach 2001 – 2002.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 217 k.p.c. , art. 227k.p.c. i art. 231 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. budowlanych w celu wykonania wyceny prac remontowych.

Należy zauważyć, że skuteczność zarzutu naruszenia przez Sąd rozpoznający sprawę dyspozycji art. 227 k.p.c. ma rację bytu jedynie w takiej sytuacji, gdy wykazane zostanie, że Sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź też gdy Sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (wyroki SN: z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 47/08, Lex nr 500202, z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, Lex nr 1228438, z dnia 4 października 2012 r., I CSK 124/12, Lex nr 1250552; postanowienia: SN z dnia 11 maja 2005 r., III CK 548/04, Lex nr 151666; z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753). Wskazać także należy, że przepis art. 227 k.p.c. ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i przewiduje uprawnienie Sądu do selekcji zgłaszanych dowodów, jako skutku dokonanej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Dowody, które nie odpowiadają tym kryteriom Sąd jest uprawniony pominąć (art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.).

Sąd Rejonowy prawidłowo oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. budowlanych uznając, że wobec niewykazania przez powoda zasady odpowiedzialności pozwanej za zwrot nakładu przeprowadzenie tego dowodu doprowadzi jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania i zwiększenia jego kosztów. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, w sprawie brak było dokumentacji techniczno – finansowej remontu a zeznania stron i świadka M. Z. w tym zakresie, były zbyt ogólnikowe. W takich okolicznościach opinia biegłego polegająca na wycenie przeprowadzonych prac w oparciu o zgromadzony materiał dowody nie była by miarodajna dla precyzyjnego wykazania zakresu prac i związanych z nim kosztów.

Chybiony okazały się również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 5 k.c.

Wydanie w sprawie orzeczenia na podstawie art. 5 k.c. jest prawidłowe. Zastosowanie lub odmowa zastosowania przepisu art. 5 k.c. musi być zobiektywizowana, co zapewnia precyzyjna prezentacja argumentacji będącej podstawą rozstrzygnięcia. Sąd oceniając stosowanie w konkretnej sprawie art. 5 k.c. musi wyjaśnić, jakim wartościom i ze względu na jakie okoliczności konkretnej sprawy dał pierwszeństwo, nie kierując się przy tym z góry określonym schematem myślowym. Omawiana klauzula generalna ma charakter wyjątku, co oznacza, że odmowa udzielenia ochrony prawnej musi być uzasadniona istnieniem okoliczności szczególnie rażących (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna, z dnia 9 listopada 2016 r., II CSK 93/16, L.).

W przedmiotowej sprawie wystąpiły szczególnie rażące okoliczności, które nakazywałyby zastosowanie art. 5 k.c. i oddalenie powództwa. Okolicznością taką jest to, że to pozwana w przeważającym stopniu obarczała ciężar utrzymania gospodarstwa domowego, a zwłaszcza utrzymanie i zaspokojenie potrzeb wspólnych dzieci stron. To pozwana zorganizowała lokum dla całej rodziny, kiedy zaistniała konieczność sprzedaży przez powoda mieszkania, w którym przebywali. Natomiast postawa powoda, który nadużywał alkoholu w czasie kiedy żona i dwójka dzieci potrzebowali zainteresowania, opieki i środków finansowych, była naganna. Ponadto powód dziesięć lat mieszkał w mieszkaniu,

zorganizowanym przez pozwaną, w którym zrobiono remont i z niego korzystał. W trakcie użytkowania nakłady te podlegały zużyciu. Nawet do tej pory powód dysponuje kluczami do mieszkania pozwanej. Pozwana nie wymieniła zamków od czasu wyprowadzki powoda. Jak twierdzi powód „w tej chwili chciałby się ustatkować”. A złożenie przez powoda pozwu podyktowane zostało chęcią, jak sam przyznał, uzyskania środków na zapłatę za lokal komunalny, o który się ubiega (k. 56). Tymczasem pozwana boryka się z problemami związanymi z utrzymaniem rodziny. Zamieszkuje i opiekuje się starszym synem, który jest cukrzykiem i jest dializowany. Uzyskuje miesięczny dochód w postaci emerytury w kwocie 1.800 zł. Spłaca podatek w wysokości 15.000 zł naliczony w związku z tym, że odziedziczyła po ojcu mieszkanie, w którym przebywa. Należność spłaca na raty. W takich okolicznościach jak słusznie ocenił Sąd Rejonowy, zasądzenie dochodzonego roszczenia byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, zwłaszcza z zasadą lojalności i wzajemnego wspierania się członków rodziny.

Prawidłowe jest orzeczenie Sądu Rejonowego o kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Wbrew twierdzeniom skarżącego brak było podstaw, do zastosowania § 4 ust. 2 Rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2015 r, poz. 1801) zgodnie, z którym ustalenie opłaty w wysokości wyższej niż określona w ust. 1, a nieprzekraczającej opłaty maksymalnej następuje z uwzględnieniem 1) nakładu pracy adwokata oraz wkładu jego pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności czasu poświęconego na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczby stawieniectw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjętych w sprawie, w tym czynności podjętych w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, 2) wartości przedmiotu sprawy, 3) wkładu pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie, a także 4) stopnia zawłości sprawy, w szczególności trybu i czasu prowadzenia sprawy, obszerności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności.

Za przyznaniem pełnomocnikowi powoda wyższej stawki niż minimalna nie przemawiał ani nakład pracy tegoż pełnomocnika, który nie odbiegał od przeciętnego na tym etapie postępowania, ani charakter sprawy, nie odznaczający się szczególnym stopniem skomplikowania tak pod względem prawnym, jak i faktyczny (mając w szczególności na względzie fakt jej szybkiego zakończenia).

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

W punkcie 2 wyroku Sąd Okręgowy przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi na rzecz adwokata E. D. kwotę 2.214 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Jej wysokość została ustalona odpowiednio do § 8 pkt 6 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 i § 4 ust. 1 i. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r (Dz.U. z 2016 r, poz. 1714). Jest to wynagrodzenie równe 50% stawki minimalnej (1800 zł) powiększone o stawkę VAT, tj. stanowiącą kwotę 414 złotych.